

Przedpłata:
miesięcznie na pocztę
4700 000 mk., u kolporterów od 11-20 kwietnia
1500 000 mk., włącznie
dostawy, pod opaską w
kraju 7000 000 mk. za
gran. 15 000 000 mk.
Ogłoszenia:
za wiersz petytowy lub je-
go miejsce 130000 mkp.
za reklamy 200000 mkp.

Gazeta Robotnicza

Adres
na listy i przesyłki pieniężne: „Gazeta Robotnicza”, Katowice G. Sl., skrzynka pocztowa 101
Redakcja w Katowicach
ulica Teatralna nr. 12
(Ratuszowa)
Administracja
ulica Teatralna nr. 12
Telefon nr. 1150.

CODZIENNY ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr. 89 Katowice, środa, 16-go kwietnia 1924 r. Rok 29

Pod pregieryz!

„Polak” podczas ostatniego strejku popełnił zreg kłamstw i małych świństw, aby tylko złamać strejk, który wybuchł w obronie 8-godz. dnia pracy. Nietylko małe świństwo popełniał „Polak”; popełnił on jedno wielkie świństwo, a mianowicie sfałszował urzędowy komunikat Rady Ministrów na swoją korzyść. Nikt inny jak tylko sam przedstawiciel Rządu, bawiący podówczas na Górnym Śląsku, określił postępek „Polaka” słowami: „To jest świństwo”, rządząc natychmiast sprostowania fałszerstwa w „Polaku”. Sprostowanie przyszedł p. Urajek przez telefon już w środę ubiegłego tygodnia, tymczasem jak sprostowania nie było, tak nie było. Aż dopiero dzisiaj, w wtorek po spełnieniu świństwa, „Polak” (nr. 89) przynosił zupełnie w kąciku pod nagłówkiem „Od Redakcji” sprostowanie swego fałszerstwa. Ale jak to sprostowanie wygląda. Przeczytajmy go poniżej dosłownie, brzmi ono jak następuje:

Od Redakcji.
W oświadczeniu rządu w nr. 85 zakradł się

chochlik drukarski, jakoby Związek Górników ZZZP. wraz z przedstawicielami rządu mieli wydać komunikat, podany w powyższym numerze. „Stwierdzamy, że powyższy komunikat wydała Rada Ministrów.”

Słyszycie coś! Więc borak chochlik drukarski teraz ma wygryzać świństwa, które popełnił „Polak” świństwo, gdyż wiedział, że dodatek jakoby komunikat był wydany wspólnie z Związkiem Górników ZZZP., został naumyślnie sfabrykowany pod „Strzechą Górnica”, przez manerów ZZZP. i NPR.

Wykręt pozatem jest głupi, gdyż chochlik drukarski nigdy nie fabrykuje aż kilka wierszy fałszywych. Kłamał świństwo „Polak”, kiedy pisał nieprawdę i kłamał obecnie, że chochlik skłamał, a nie „Polak”.

Uczciwej opinii robotniczej przedstawiamy powyższy fakt, aby wiedzieli, co ma sędzić o prawdomówności „Polaka”.

Więcej uwagi!

Termin zapisu na akcje emisyjnego Banku Polskiego minął niedawno; — próżno oczekiwali z naprężeniem tej chwili ci wszyscy, których chciwość i egoizm uczyniły cudzoziemcami we własnym kraju; — próżno oczekiwali by przekonać się, że cała ta zmora sanacyjna wraz z podatkami i zamknięciem źródeł ich niebawomego i nieoczekiwanego bogactwa pod postacią długotrwałych kredytów markowych, przy pierwszym przeglądzie się runie, okaże się fikcją, niszcząc wszelkie przygotowania, by otworzyć im ponownie dostęp do złotych źródeł, wyzysku pracy, trudów i znoju rzesz pracujących.

Próżno oczekiwali! Rzeczywistość przyniosła niespodziewanie co innego!

Impulsem nie od nich pochodzącym, groszem nie z ich kies wziętym zasilono w pierwszym rzędzie skarbiec Banku Polskiego, tego banku, który przedewszystkiem uchronić ma klasy pracujące od największego wyzysku kapitału — wyzysku dewaluacyjnego. Stało się to mimo i wbrew ich nieczynnym wysiłkom przeciwdziałania.

Zrzeszenie banków w Polsce w całej liczbowo przerażającej okazałości oświadczyło, że dopełni brakującą ilość zapisów, zapisało się tym samym warunkowo, uzależniając zapisy swe od akcji innych, od powodzenia samej sprawy nie chcąc przez zaangażowanie się samorzutnie dać wzoru innym do naśladowania; — wielki przemysł ociągał się do ostatniej niemal chwili z zapisem, nie przyczyniając się bynajmniej do powodzenia i rozwoju samej akcji — o handlu zaś wogóle nie można mówić, gdyż zajął on wybitnie wrogie stanowisko od początku do końca.

Wyłącznie niemal zapisy inteligencji pracującej wraz z groszem zrzeszeń robotniczych i kooperacji dały impuls powodzeniu i osiągnięciu banku emisyjnego; — ten grosz wdowi zaważył na szali zwycięzko!

I słusznie wypowiedział to i podkreślił w swym przemówieniu w Sejmie młn. Grabski, mówiąc o zasługach inteligencji pracującej w odbudowie i sanacji skarbu, gdyż ona okazała się bazą na której idee państwowości zawsze oprzeć można.

Tutaj należy tylko dorzucić, że inteligencja pracująca jest częścią małą tej olbrzymiej rzeszy, której mianem — praca; że jeżeli robotnik nie mógł wziąć bezpośredniego udziału w akcji powstawania banku wskutek nędzy w jaką wtrącony został przez kapitał, to dał jednak wyraz swego poparcia przez mały, lecz niemniej ważki, udział zrzeszeń swych i kooperacji; przedewszystkiem zaś przez wytrwałość swą, hart i samozaparcie w najkrytyczniejszych i najcięższych dla się chwilach, przyczyniając się do przeprowadzenia tej akcji w większej mierze od innych.

O tym nie należy zapominać, kiedy mówią o pamięci i trosce państwa o swych obywateli; nie należy zapominać, by największą troską otaczać nie tych, którym Polska darmo się dostawała, lecz tych, którzy nie tylko krwią i poświęceniem swym niepodległość jej odzyskali, lecz pracą swą, tym najpotężniejszym czynnikiem gospodarczym, do utrwalenia przyczyniają się!

Trzeba zerwać nareszcie z utartym zwyczajem ochrony i opieki możnych, szlęgi i reprezentantów kapitału! Dość spojrzeć naokół, by przekonać się o ich wartości! — Wystarczy przytoczyć kilka liczb z mowy premiera w Sejmie by wyrobić sobie najdokładniejsze pojęcie o ich wartości.

Łódź, ten ośrodek przemysłu polskiego i handlu przy płaceniu podatku majątkowego dał najskuteczniejszy tego dowód — na 13.868 płacących podatek majątkowy w Łodzi, tylko 1.350 zapłaciło dobrowolnie, 12.518 zapłaciło pod przymusem sekwestracyjnym nie chcąc dać tego dobrowolnie; — ociąganiem się chcieli uniemożliwić akcję sanacyjną, bo w nędzy gospodarczej Polski ich interes; — nie płacili nie dla tego, że nie mieli, bo w żadnym wypadku nie dochodziło do licytacji, lecz by utrudnić, by zemścić się za to zamęcie im bezkarnego zerowania na ciele Polski niepodległej, na ciele Polski pracy — na ciele ludu pracującego!

Czy jednak Rząd, a właściwie reprezentant jego na czele stojący wyciąga z tych zjawisk należyte konsekwencje, czy rozumne dążenia sanacyjne nie

W sprawie emigracji robotniczej do Francji, Anglii i Kanady.

Komunikat.
Wydział Emigracyjny Komisji Centralnej Zw. Zawodowych (Filja II., Warszawa, Dzielna 33), — podaje do wiadomości robotników-wychodźców:

I. Konsulat francuski w Warszawie przy wydawaniu wizy do Francji wymaga 1) dowodu obywatelstwa polskiego; 2) z prośbą przedsiębiorstwa francuskiego, które to zaproszenie ma być poświadczane przez francuską i policję ministerstwa pracy.

II. W Anglii bezrobocie jest wielkie i na pracę rachować trudno. Konsulat angielski w Warszawie przy wydawaniu wizy żąda zaproszenia na gotową posadę, zaświadczonego przez angielskie ministerstwo pracy.

III. Do Kanady mają nadzieję dostać wizę tylko rolnicy i służba domowa i tylko wtedy, gdy dostarczają: 1) kontrakt zawarty z przedsiębiorstwem kanadyjskim i 2) affidavit przysłany z Kanady i poświadczony tam przez konsulat polski.

0 możliwości emigracji robotniczej do Rosji.

(Komunikat Wydziału Emigracyjnego przy Komisji Centralnej.)
Wobec licznych zapytań robotniczych co do możliwości otrzymania pracy w Rosji, Białejrusi, Ukrainie itd., Wydział Emigracyjny Komisji Centralnej Związków Zawodow. w Polsce, na podstawie informacji listowych, zasięgniętych w warszawskim konsulacie Z.S.R.R. komunikuje:

Robotnicy, pragnący osiedlić się w republikach radzieckich na stałe z zamiarem przyjęcia obywatelstwa Związku S.R.R., muszą najprzód uzyskać zezwolenie władz polskich, a potem wystosować podanie do Związków. Centr. Kom.-tu Wykonawczego w Moskwie i czekać na odpowiedź. Procedura ta trwa około 3 miesięcy.

Ostrzega się przytem robotników z góry, że o ile są jakieś widoki na otrzymanie pozwolenia, tylko dla robotników wysoce kwalifikowanych, — w Z. S. R. R. bowiem wśród rob. niewykwalifikowanych panuje wielkie bezrobocie. Ależ i z pośród wykwalifikowanych nie są prawie wcale wpuszczani kolejarzy.

Jeszcze mniej szans na otrzymanie prawa wjazdu do Z. S. R. R. mają robotnicy, pragnący pozostać obywatelami polskimi i udający się do Z. S. R. R. tylko czasowo.

Senat francuski na ferjach.

Paryż, 14. 4. (Pat.) W czasie posiedzenia nocnego Izby prezydent Perret przed odczytaniem dekretu, rozwiązującego izbę, wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, iż Niemcy chytrze unikają wykonania swych zobowiązań. Następnie dał pogląd na prace Izby i wyznaczył następne posiedzenie na 5. czerwca. Następne posiedzenie senatu wyznaczone zostało na 3. czerwca.

Belgia o odszkodowaniach.

London, 14. 4. (Pat.) Donoszą z Brukseli, iż rząd belgijski w najbliższych dniach zaproponuje spotkanie się przedstawicieli rządów aljanckich dla ustalenia wysokości długów niemieckich, podziału spłat i rozpatrzenia ewentualnych sankcji, które mają być użyte, gdyby Niemcy nie chcieli się zgodzić na uchwały rzeczoznawców.

Większość narodu greckiego za republiką

Ateny, 14. 4. (Pat.) Stolica przy wczorajszym plebiscycie opowiedziała się znaczną większością za ustrojem republikańskim. W związku z tem, urządzili republikanie entuzjastyczne manifestacje na rzecz republiki. Miasto było iluminowane i bogato udekorowane. Prezydent ministrów Papanastaziu wygłosił do tłumu przemówienie.

Ateny, 14. 4. (Pat.) Urzędowo donoszą, że wedle danych zebranych do chwili obecnej 75 procent oddanych głosów w plebiscycie opowiedziało się za republiką.

Wybory w Finlandji.

Helsingfors, (Pat.) W tegorocznych wyborach do parlamentu brało udział o 10.000 więcej wyborców, aniżeli w roku 1922. Końcowe rezultaty przedstawiają się w następujący sposób: Fińska partja prawicowa czyli koalicyjna uzyskała 3 nowe mandaty, partja postępowca 2, socjalni demokraci 7, Szwedzi utracili 2 mandaty, związek agrariuszy 1, komuniści 9. W skład nowego rządu wejdzie 23 posłów partji szwedzkiej, 38 partji koalicyjnej, 17 partji postępowej, 44 związku agrariuszy, 60 socjalistów oraz 12 komunistów.

Spalenie zwłok Stinnesa.

Berlin, 14. 4. (Pat.) Spalenie zwłok Stinnesa odbyło się dziś popołudniu w Wilmersdorfie przy udziale przedstawicieli Rządu Rzeszy, Prus, przedsiębiorstw Stinnesa, licznych przemysłowców i delegacji robotników i górników z zakładów Stinnesa.

Wiadomości drobne.

Warszawa, 14. 4. (Pat.) Dnia 14. bm. praca we wszystkich kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego została podjęta. Rokowania w sprawie warunków nowej umowy rozpoczęła się później.

London, 14. 4. (Pat.) Komitet strejkowy robotników dokowych w Southampton ma przedstawić nowe propozycje w celu złagodzenia konfliktu i zaskoczenia lokauku.

Sztokholm, 14. 4. (Pat.) W sobotę w parlamencie szwedzkim poseł komunistyczny Sponberg zgłosił wniosek o zniesienie monarchji i zaprowadzenie republiki. Po krótkiej dyskusji wniosek ten odrzucono 83 głosami przeciwko 53.

Kopenhaga, 14. 4. (Pat.) Gabinet podał się do dymisji. Król przyjął dziś szefa frakcji socjalno-demokratycznej Stauninga na posłuchaniu.

zaciemniają istotnego stanu rzeczy, nie zasłaniają lekkich chmur układających się na horyzoncie?

Boć przecież równorzędnie z akcją sanacyjną rozwija się akcja o charakterze wręcz przeciwnym w łonie samego rządu; ten dźwigan z takim mozołem fundament równowagi gospodarczej zachwiać się może, jeśli nie usunie się w porę ręki, która cegły od podstaw wyciąga!

Te elementy, które dały tyle dowodów lojalności i wytrwałości i wyciągane są prowokowane do walki.

Prowadzi się pod osłoną najsystematyczniejszą akcję złamania konstytucyjnie zagwarantowanego ustawodawstwa robotniczego; łamie się uświęconą zasadą 8-godzinnego dnia pracy; dąży się do złamania siłą zbrojną walczących o swe prawo do życia, głodnych, wyrzuconych na bruk uliczny robotników. Dosć przytoczyć szarżę w Pabjanicach, strejk spowodowanych górników, masakrę w Kopalni „Piaski” z zabitymi i ranymi, a groza przejmie każdego.

Czy na to tyle ofiar poniosła klasa robotnicza w walce o niepodległość, w długotrwałej akcji sanacyjnej, która takim ciężarem waliła się na życie klasy robotniczej, by teraz w przededniu zwycięstwa miał się myśleć o poprawie jej — poświęcić spokój i życie klasy robotniczej dla interesu garstki kapitalistów? — Czy nie powstrzyma się akcji p. ministra Kiedronia, który stał się rzecznikiem interesu kapitalistów, baronów węglowych i z wytrwałością godną lepszej sprawy, dąży do złamania 8-godzinnego dnia pracy, przerzucenia ciężarów sanacyjnych na barki pracujących?!

Broni teraz interesu tych, którzy w zanadru swym mają nową broń ukrytą przeciw Polsce; nie mogąc przeciwdziałać powstaniu Banku emisyjnego, przygotowali broń dla zwalczania i obalenia w przepaść mającego dopiero zjawić się złotego polskiego; tak jak to uczynili z marką polską, tak jak usiłowali uczynić z frankiem francuskim, tak liczą, że im się uda postąpić ze złotym!

O tym trzeba pamiętać i zapobiec! Obok sanacji otoczyć należy równorzędnie najwyższą troską i opieką klasę pracującą by uchronić ją od wyzysku i ataku kapitału i jego jawnych lub zamaskowanych rzeczników!

Jar.

Obrazek teroru z Huty Laury.

Z koł związkowych piszą nam:

Jak wiadomo, znajdują się obecnie przedsiębiorstwa Huty Laury w Siemianowicach w bardzo krytycznym położeniu. Zamówień niby nie zabrakło, bo inaczej nie można by zrozumieć wywozu gotowych wytworów w daleko szerszych rozmiarach, jak to dawniej miało miejsce.

Produkcja w tej hucie stała się za droga, — zyski się do tego stopnia rzekomo skurczyły, że nie stanowią już żadnego wabika dla nowych akcjonariuszów pp. Bosel'ów i Wejmanów, których tu p. Korfanty sprowadzał. Angażując się w ten przedsiębiorstwo, mieli ci panowie ogromne zyski na oku; okazuje się jednak, że rachuby ich były poniekąd mylne, w rezultacie czego wydano odpowiednie rozporządzenia. Zaprowadzono — już w miesiącu styczniu — skrócenie czasu pracy do trzech dni w tygodniu i wyrażono zamiar wydalenia 2 tysięcy robotników.

Niektóre oddziały huty miały doznać zupełnego zastawienia, a wytwory w nich produkowane chciano wytwarzać odtąd w Król. Hucie, która pod względem technicznych urządzeń stoi na wyższym szczeblu doskonałości, a należy do tej samej spółki akcyjnej.

Rozumie się, że taki stan położenia wytworzył pomiędzy robotnikami gorączkowy nastrój niepewności ich losu. Powstało nagłe przed nimi pytanie, który z nich najprzód będzie wydany?

Huta Laury przyjęła podobnie, jak i inne przedsiębiorstwa swego czasu kilkaset uchodźców. Pomiędzy ostatnimi znajdują się rozmaici ludzie. Są ludzie prawy i porządni, dobrzy robotnicy i obywatele, ale nie brak niestety i gwałtowników, którzy się przed niczem nie cofną, byleby dopiąć swego zamierzonego celu.

Ci oczywiście obawiają się obecnie, że przedsięwzięcie, stosując się do utartego zwyczaju, — rozpocznie wydalanie od tych, którzy najpóźniej do pracy przyjęci zostali i wietrzą wszędzie niebezpieczeństwo.

W ostatnim czasie, kiedy już na bezpośrednich układach z zarządem przedsiębiorstwa nie można było otrzymać zapewnienia, że zamierzone oddalenie nie zostaną cofnięte, postanowiła załoga wysłać do Rządu w Warszawie czterech delegatów, którzy mieli zadanie wyjednać tam udzielenie hucie zamówień rządowych, albo też ewentualne przejście huty przez rząd i prowadzenie go na koszt rządowy.

Do grona tych czterech delegatów wybrano też cieszącego się powszechnym zaufaniem załogi, męża zaufania naszej organizacji Z. R. P. M. w Polsce, tow. M. Ten wybór nie trafił jednak na gust niektórych terrorystów z wyżej określonego grona wicherzycielskich uchodźców. Zaraz na drugi dzień obległo go około 20 terrorystów i pod groźbami wymogli na nim rezygnację z delegacji do Warszawy, uznając go tam za szkodnika ich warcholskich interesów. Tow. M. musiał uleść, skutkiem czego pojechała delegacja do Warszawy w innym składzie. Obecnie panuje w hucie rozgorzenie wielkie i zamiar pomiędzy wszystkimi porządnymi robotnikami uchylecia się od dobrowolnie powziętej na siebie składki na cele podróży delegacji. —

Rozpisujemy się nad tym wypadkiem teroru rozwydrzonych robotników z tego powodu, ażeby unaocznic całemu społeczeństwu stosunki, w jakich obecnie żyjemy. Warcholstwo i zowadziactwo tryumfuje u nas na całej linii. Ludzie porządku czują się wszędzie zagrożeni, a władze zdają się być bezsilni wobec szerzącej się anarchii.

W Siemianowicach szczególnie kwitnie tego rodzaju robota w całej pełni. Przychodzi nawet do tego, że fabrykują pojedyncze osobniki rzekomo w imieniu 4000 robotników z huty Laury rezolucje do władz naczelnych, domagając się usunięcia niewygodnego im komisarza policji, który sprawując swój urząd sumienne, nie znosi żadnych fałdactw i łepi je w zarodku.

Czas największy, ażeby zdrowszy moralnie zespół robotniczy, otrząsł się z apartji i wpłynął swoją przewagą moralną na te ciemne i szkodliwe żywioły, by swoim niewłaściwym zachowaniem się, nie podrywały honoru klasy robotniczej.

Pod adresem dyrekcji policji.

Katowice. Zjawił się wczoraj w Redakcji „Gaz. Robotn.” robotnik S. W. z G. Łazisk, — który opowiadał o zajęciu z policją na dworcu w Katowicach. Milanowicie, oczekując na pociąg, stał on jeszcze z drugim robotnikiem w hali dworcowej, rozmawiając po polsku. Wtem podchodzi do nich jakieś podejrzané indywiduum i uderza drugiego robotnika w twarz z nast. słowami: — „Pieronie, jeżeli z Polski, tu nie masz nic do szukania!” Zaskoczony robotnik udaje się o pomoc do pełniacego służbę policjanta. Tenże aresztował bandytę i wyprowadził go z dworca. Nie trwało jednak długo, kiedy powraca bandyta z powrotem i zaczyna na nowo bić tego samego robotnika w twarz, wyzywając od Antków i Władków. Policjant zaarrestował awanturnika i znowu go wypuścił, gdy byli za obrybem dworca.

Dany policjant nosi numer 1879. Zauważyliśmy, że robotnik pobity był starszym człowiekiem (56 lat). Zadzziwiało zachowanie się opryszka, który bijąc robotnika, z flegmą dawał się odprowadzać, mrugając przy tem znacząco na policjanta, co wywołało wrażenie, jakgdyby policjant z opryszkem w zмовie byli. O powyższym zdarzeniu donosimy na tej drodze do wiadomości dyrekcji policji i opinii publicznej, domagając się zarazem dochodzenia dyscyplinarnego przeciwko winnemu urzędnikowi policji.

Jest to bowiem niestęchanem zdarzeniem, aby w Polsce bito bezkarnie obywateli Polaków tylko za to, że pochodzą z innej dzielnicy Polski.

szło 50 posłów. Burżuazja nie zaprzestała represji, ale zabiera się do gnębienia socjalistów.

Socjalni demokraci walczą z całą energią, z terorem reakcji. Ruch socjalistyczny w tym nielicznym kraju jest niezwykle silny. Partja liczy 350 tys. członków, dwie trzecie klasy robotniczej obejmują kooperatywy.

Istnieje 900 domów robotniczych. Organizacje zawodowe obejmują 40 000 robotników i są niestety rozbijane przez komunistów.

Socjalizm na Łotwie ma także podobną przeszłość. Łotewska partja socjalistyczna powstała w roku 1924. Rok następny, rok 1905 był okresem wzmożonej walki o niepodległość. Proletariat walczył o nią zbrojnie. Nastąpiły represje i ekspedycje karne. 15 000 robotników i chłopów padło ofiarą caratu, 240 miasteczek i wsi spaliły carskie zbiry. Ruch socjalistyczny zeszedł do podziemi. Rok 1917 przyniósł autonomję Łotwie, następuje jednak okupacja niemiecka, aż w roku 1918 Łotwa proklamuje swą niepodległość. Niestety, już w roku 1918 dostaje się kraj pod okupację bolszewicką. Przy wyborach do sowietów, klasa robotnicza nie wystawiła ani jednego bolszewika. Następuje jeszcze raz okupacja niemiecka, ale na Boże Narodzenie

Polityka międzynarodowa.

Komisje rzeczoznawców, powołane do wydania fachowych orzeczeń w sprawie odszkodowań należnych od Niemców, zakończyły swe prace. Rzeczoznawcy uznali za rzecz niezbędną udzielenie Niemcom 4-letniego moratorium i przywrócenie im władzy gospodarczej na terytorjum zagłębia Rury.

Poincare po objęciu po raz wtóry steru rządów w państwie zmienił tak radykalnie front, że nieoficjalnie wyraził chęć zastosowania się do wskazań komisji rzeczoznawców. W sferach reakcyjnego bloku narodowego we Francji panuje z tego powodu zamieszanie.

Nacjonaliści niemieccy, widząc ustąpienie Poincarego ze swego nieprzejednanego stanowiska wobec Niemiec, nie posiadają się z radości. Burżuazja niemieckiej zdaje się, że po dojściu do władzy lewicy we Francji po nowych wyborach, Niemcy zostaną zwolnione wogóle od płacenia odszkodowań.

Tymczasem przedstawiciel socjalistów w parlamencie francuskim oświadczył wyraźnie, że partja, którą reprezentuje, po dojściu do władzy nie podaruje Niemcom ani jednego centa.

Socjaliści musieli się w sprawie odszkodowań wypowiedzieć. We Francji podczas wojny zostały zniszczone ogromne obszary. Niemieckie wojska rujnowały przemysł na okupowanych terytorjach, łupiły ludność, wypróbowywały nowe gazy i pociski armatnie na mieszkających spokojnych miast. Dziś miliony ludzi we Francji oczekują na przywrócenie im złupionego podczas wojny dobytku. I nie byłoby żadnej racji, aby dziś bogata burżuazja i funkrowie niemieccy korzystali spokojnie ze swych majątków znacznie zwiększonych podczas wojny, a we Francji ogromna ilość ludzi nie miała możności odbudowania swych zrujnowanych siedzib.

Jest rzeczą zupełnie słuszną, aby rozam tego rodzaju Stinnesowie i Krupowie zapłacili ludności francuskiej za zniszczenie jej dobytku podczas okupacji niemieckiej we Francji, czego ci panowie są sprawcami moralnymi czy też nawet faktycznymi. Ale socjaliści francuscy potępiają taktykę Poincarego, w myśl której miast zmuszać do płacenia bogatych przemysłowców, wygładzało się proletarijat niemiecki w zagłębiu Rury i godziło niepotrzebnie w dumę narodową Niemców. Wojna była prowadzona w interesie kapitalistów i demokracja niemiecka winna baczyć, aby oni jedynie płacili i żeby ciężary z tytułu odszkodowań nie zostały złożone na barki szerokich mas.

We Włoszech zakończone zostały wybory do parlamentu. Ordynacja wyborcza była tak ułożona, że zapewniała z góry zwycięstwo faszystom. To też do parlamentu weszli w większości faszystyści właściwie nie wybrani, a wyznaczeni przez Mussoliniego. Ale mimo represji, mimo licznych aresztowań socjaliści zdołali przeprowadzić 65 posłów i stanowią drugą ważną siłę partji w parlamencie. Ten fakt dowodzi, że socjalizm włoski po ostatnich klęskach zaczyna się odradzać i już niedługo zbliży się chwila, gdy Mussolini wraz ze swoją kliką będzie musiał odejść od złobu państwowego.

W zeszłym tygodniu zostały rozbite rokowania sowiecko - rumuńskie. Rumunja chciała uzyskać z powrotem skarb państwowy, wywieziony podczas wojny europejskiej do Moskwy, bolszewicy zaś dążyli do oderwania od Rumunii Bessarabji.

Delegaci sowieccy wykazali ogromną przebiegłość. Wysunęli na pierwszy plan sprawę Bessarabji i żądali, aby ludność tego kraju w plebiscycie wyraziła swoją wolę do kogo chce należeć.

Plebiscyt w Bessarabji wypadłby prawdopodobnie na korzyść Rumunii, dlatego, że nawet dawne tendencyjne rosyjskie spisy ludności stwierdzają, że w Bessarabji mieszka większość Rumunów. Ale rząd rumuński nie ma czystego sumienia. Reakcja rumuńska swym postępowaniem wobec mniejszości narodowych i gnębieniem bezwzględny opozycji wzbudziła w szerokich warstwach ludności nienawiść wobec siebie. A taka już jest psychologia człowieka z nieczystym sumieniem, że boi się zapytać nawet najbardziej do siebie zbliżonego, czy mu ufa. To też rząd rumuński nie chciał

Z historii socjalizmu nad Bałtykiem.

Kraje nadbałtyckie, tak samo jak i Polska, powstały na gruzach caratu. Klasa robotnicza była tą siłą, która swobodę wywalczyła. Partja socjalistyczna powstała tam w 1899 roku. Wywalczona w roku 1905 przez socjalistów autonomia, nie była wygodną dla caratu, który postanowił ją zniszczyć. Rok 1917 przyniósł niepodległość Finlandji, wywalczoną przez proletariat fiński. Wybory do pierwszego sejmiku przyniosły socjalistom większość. Egoistyczna burżuazja prowokuje walkę zbrojną z klasą robotniczą, która trwa przez rok 1918. Walka była ciężka dla robotników fińskich. Burżuazja mordowała ich bezwzględnie. Ogółem 59 000 robotników zostało wymordowanych, lub też zginęło w więzieniach z zimna i głodu. Wiele socjalistów pozbawiono praw obywatelskich. Dziś nawet naczelny redaktor organu partyjnego niema tych praw. Mimo represji, wybory w 1919 roku dają socjalistom 80 mandatów na 200 członków sejmiku (przedtem posiadali socjaliści 101 mandatów). Frakcja sejmowa rozpadła się jednak na dwa obozy: komunistyczny i socjalistyczny, który posiada prze-

1919 roku nie było na Łotwie ani jednego żołnierza obcego. Wybory do konstytuandy dały socjalnej demokracji w 1920 57 mandatów na 192 członków sejmiku.

Przy wyborach w roku 1922, socjaliści lewicowi zyskują 31 proc. głosów i 31 mandatów. Razem z prawicowymi socjalnymi demokratami otrzymają 38 proc. głosów i 38 mandatów na ogólną liczbę 100 członków sejmiku.

Rząd obecny na Łotwie prowadzi politykę reakcyjną. Praca socjalistów jest trudna. Robotników przemysłowych jest ogółem na Łotwie 70 000, zaś 120 000 rolnych. Reformę rolną ma Łotwa radykalną. Przeprowadzona przy pomocy socjalistów, reforma rolna obdzieliła ziemią 250 000 robotników po 22 ha na rodzinę. Z wdzięczności za tę reformę obdzieleni ziemią głosują na socjalistów, którzy dzięki temu walczą i zwyciężają.

Litwa i Estonia są to dwa młode państwa, w których ruch socjalistyczny jest bardzo słaby. W Estonji w sejmie na 100 posłów socjaliści posiadają 20 mandatów. W sejmie litewskim na 88 posłów socjaliści mają 8. Rządy w Estonji są liberalno demokratyczne, na Litwie liberalno - konserwatywne.

się na plebiscyt zgodzić i rokowania zostały rozbite.

Na to jedynie czekali bolszewicy, gdyż chodziło im tylko o wznowienie na forum międzynarodowym sprawy Bessarabji i wykazanie, że Rumunowie boją się plebiscytu.

W ten sposób reakcja, mając wpływy wewnątrz kraju, sprowadziła zawsze osłabienie stosunków państwa w stosunkach międzynarodowych i kompromituje je przy każdej sposobności.

Przegląd polityczny.

Zatarg rumuńsko-rosyjski o Bessarabję.

Moskwa. Trockij opuścił miejsce kuracyjne na Kaukazie i wyjechał do Moskwy. Po drodze Trockij występował publicznie i przemawiał na wiecach. Na mityngu w Tyflisie oświadczył, że Rosja sowiecka nie zgodzi się nigdy na przyłączenie Bessarabji do Rumunii. Sowiety nie dążą — zdaniem Trockiego — do wojny i dołożą wszelkich starań, aby zlikwidować konflikt w drodze pokojowej. Jeżeli się to jednak nie uda, winą ewentualnie konfliktu spadnie na Rumunję, która świadomie zaostrza sytuację.

Rzym. (Pat.) Tutejszy poseł rumuński oświadczył przedstawicielowi „Tribuny“, że nie sądzi, aby Rosja rozpoczęła z powodu Besarabji wojnę przeciw Rumunii. Rosja uprawia propagandę w sprawie besarabskiej, jedynie ze względów polityki wewnętrznej. Żądanie Rosji, aby jej zwrócono Besarabję wygląda tak, jakgdyby ktoś zażądał od Włoch zwrotu prowincji świeżo do Włoch przyłączonych. Gdyby Rosja chciała urzeczywistnić te pogroźki, wtenczas mogłaby mieć wątpliwość co do tego, jaka by była odpowiedź Rumunii. Jesteśmy uzbrojeni i gotowi bronić naszych praw, któreśmy zyskali w wojnie i w traktacie pokojowym. Jesteśmy gotowi porozumieć się z Rosją, ale kwestja Besarabji nie może być przedmiotem dyskusji.

Przeciw krwawemu wyrokowi w Kijowie.

Bruxsela. (Pat.) Izba deputowanych i rząd przyłączyły się do wniosku socjalistów protestującego przeciw egzekucji skazanych na śmierć uczonych rosyjskich.

Z życia partii i ruchu zawodowego

Krakowski komitet pomocy ofiarom 6. listopada zwraca się do wszystkich Towarzyszy, Komitetów i pism partyjnych, oraz sympatyków, którzy zbierali składki na ofiary 6. listopada, jednakowoż składki ani list składkowych do krakowskiego Komitetu nie nadesłali, by zechcieli donieść bezzwłocznie krakowskiemu komitetowi, na adres Rady Robotniczej PPS, w Krakowie, ul. Dunajewskiego nr. 5, w jaki sposób nastąpił rozdział pieniędzy, kto i komu rozdzielał, oraz dlaczego przy podziale pominięto Kraków, mimo, że w Krakowie pełno ofiar po zabitych, rannych, oraz więźniów politycznych, wyczekujących na pomoc, która jest nieodzowna!

Uprasza się o rychłe nadesłanie gotówki i sprawozdań, a wszystkie pisma partyjne i zawodowe o powtórzenie niniejszego wezwania!

Dr. Zygmunt Marek, poseł,
Przewodn. Komitetu.

Kraków, w kwietniu 1924 r.

Sprawozdanie Okręgowego Komitetu PPS. w Białej za rok 1923

na okręgową konferencję PPS. wyszło drukiem w opracowaniu tow. Antoniego Pajaka, sekretarza okręgowego. Sprawozdanie jest piękną ilustracją wyjątkowej i owocnej pracy towarzyszy w okręgu białskim. To też robotnik tutejszy — pisze tow. Pajak — wychowany w solidarności i karności organizacyjnej nie jest podatnym materiałem dla komunistów. Prowadzą oni tylko robotę infryg, którą OKR. zwalczają. Klasowe Związki zawodowe okręgu przemysłowego (wraz ze Śląskiem cieszyńskim) liczą przeszło 25.000 zorganizowanych, Chładek liczą około 3 tysięcy, enperowcy około tysiąca członków. Wrocie PPS. organizacje o tyle są niebezpieczne w ruchu politycznym — zaznacza sprawozdanie — że jednostki wybijające się na czołowe stanowiska w tych organizacjach, nie posiadają dostatecznych kwalifikacji moralnych.

Korespondencje.

Demagogom z enpeeru w Paruszowcu.

Po rozbiciu się bałaganu, jakim ostatnio się stał Zespół Pracy, tutejsi zwolennicy NPR. obaleni przez Kotów, Grajków, Roguszcaków, Kłamów i innych podobnych, na ostatnim zebraniu załogowym w naszej hucie „Silesia“ w Paruszowcu, oświadczyli, że nam socjalistom wypowiadają odwagę walczyć publicznie na wiecach i przekonać nas, że ich działalność przynosi korzyść klasie robotniczej, natomiast pokatnie plotkują i oczerniają mnie niż podległego. Oświadczam, że zapowiedzianej walki się nie lękam; orzech socjalizmu jest zdrowy i twardy i już nie jeden obłudny pobożnik sobie na nim zęby wyłamał, chociaż my socjaliści nie walczymy włócznią barbarzyńców, t. j. nożem i bombą, a bronić się potrafimy.

R. Motyka

Dział gospodarczy

Budżet marcowy. — Zamiast preliminowanych 59 milionów — 103 milionów fr. zł.

P.A.T. donosi: Preliminarz budżetowy na miesiąc marzec rb. przewidywał wpływ z danin publicznych i monopolu w sumie 59,785.000 fr. zł. Tymczasem do kas skarbowych w ciągu marca wpłynęło z tych źródeł 103,729.136 fr. zł.

Zwiększeniu uległy wogóle wpływy ze wszystkich źródeł podatkowych, przyczem z samych podatków bezpośrednich wpłynęło tyle, ile preliminowano ze wszystkich podatków, opłat stemplowych, cel i monopolu.

Kronika.

Wypłata Emerytur.

P.A.T. donosi: Wobec informacji niektórych pism o wstrzymaniu pobrań emerytalnych i wypłacaniu emerytom tylko 60 proc. zaopatrzenia, ministerstwo skarbu wyjaśnia, iż obecnie wypłacane są zaopatrzenia emerytalne wraz z zaliczkami na poczet należności, przypadających emerytom w myśl nowej ustawy z 11. grudnia 1923 r. Wypłacane kwoty wynoszą przeciętnie 75 do 80 proc. sum, należnych emerytom w myśl nowej ustawy. Dotychczasowe zaopatrzenia emerytalne zostaną przeliczone wedle zasad nowej ustawy po ogłoszeniu przepisów wykonawczych, które okażą się w Dzienniku Ustaw w dniach najbliższych, a różnica, należąca od 1. października rb. będzie uregulowana całkowicie.

Teatr Polski

występuje jutro, w środę, dnia 16. bm. pierwszym przedstawieniem głosnej komedji G. Zapolskiej p. t. „Moralność pani Dulskiej“. Pierwszorzędne walory literackie i sceniczne znakomitej autorki „Ich czworo“, „Kobiety bez skazy“, „Skiza“ — „Tamten“, „Matki Szwarcenkopf“ — „Carewicz“ — „Panny Maliczewskiej“ — „Zabusci“ — „Kaski Karajtydy“ — „Sybir“ — „Asysten“ i wielu innych utworów granych nie tylko na scenach polskich, ale też i zagranicznych — zainteresuje niewątpliwie naszą publiczność. Rolę tytułową kreować będzie p. Chrzanowska, wyborym jej partnerem będzie nasz komik p. Puchalski.

Mattia Battistini w Katowicach.

Dyrekcji Teatru Polskiego udało się pozyskać wszechświatowej sławy znakomitego mistrza barytonów Mattia Battistini, który wystąpi gościnnie raz tylko jeden, w czwartek, dn. 17. bm. w Teatrze Polskim o godz. 8. wiecz. Bilty do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

ŚLĄSK POLSKI.

Katowice. (Nieuczciwy sublokator.) Dnia 11. bm. przyjęła niejaka p. Klara Mike, zam. w miejscu ul. Plebiscytowa 36 nieznanego mężczyznę jako sublokatora; następnego dnia, kiedy wył wzmieniona wyszła z obiadem skradł jej tenże 1 płaszcz, 1 spodnie, 1 żakiet i 1 parę trzewików i oddał się w niewiadomym kierunku. Śledztwo w toku.

— (Kradzież z włamaniem.) Dnia 12. bm. włamali się dotąd nieznanymi sprawcy do ubikacji firmy „Singer Sewing“, gdzie rozbił kasę ogniotrwałą i skradł 890.000.000 mkp. gotówki i różne dokumenta. Śledztwo w toku.

— (Kradzież kieszonek.) Dnia 12. b. m. skradziono Józefowi Michałowi z Czarnowa, pow. Opole w hali Targowej w Katowicach z zewnętrznej kieszeni płaszcza 1 złoty portfel skórzany, z zawartością 30 milionów mkp. gotówki oraz kartę cyrkulacyjną, wystawioną na nazwisko poszkodowanego. Śledztwo w toku.

— (Aresztowania.) Policja woj. przyaresztowała niejakiego T. N., pochodzącego ze Lwowa, zam. w miejscu za kradzież mięsa na szkodę swego służbodawcy; Sz. M. za usiłowaną kradzież portfela z kwotą 57.000.000 mkp.

— (Zgubione papiery.) W czwartek, dnia 10. bm. zostały zagubione papiery osobiste z nazwą Ludwik Nowak. Zgubiona została książka członkowska Zw. Rob. Przem. Met. w Polsce, książka czł. PPS., niem. paszport wojskowy i legitymacja plebiscytowa (czerwona). Odnalazcę uprasza się przysłać papiery na adres L. Nowak, Roździeń-Szopienice ul. Polna 17 za wynagrodzeniem.

— Na onegdaj odbytem zgromadzeniu Stow. Właśc. Nieruchomości do Wydziału tego stowarzyszenia zostali wybrani: I. przewodn. Augustyn Łabusz; II. przewodn. Fryderyk Hoppen; I. sekretarz Otton Wencel; II. sekretarz Witold Szejgla; skarbnik Jerzy Szolc tudzież siedmiu ławników.

— (Dodatek na pielęgnację dla inwalidów wojennych.) Władze wojskowe zwróciły ponownie uwagę komisjom rewizyjnym oraz P. K. U. (referat inwalidzki), że do przyznawania dodatku na pielęgnację dla inwalidów wojennych posiadają prawo ci, którzy utracili zdolność do pracy zarobkowej ponad 70 procent.

Dąb. Z okazji Srebrnego Wesela w dniu 17. bm., zasyła Jubilatowi kolporterowi Józefowi Goryłowi i małżonce jego najserdeczniejsze życzenia. Wydawnictwo i Redakcja „Gazety Robotniczej.“

W piątek, 18. kwietnia o godz. 10 przed poł. odbędą się następujące

Konferencje powiatowe

Katowice O godz. 10 w lokalu tow. Hortika przy ul. Wojewódzkiej „Restauracja do kolej“. — Ref. tow. pos. Biniszkievicz. Dla placówek: Ligota, Brynów, Załęże, Załęska Hałda, Katowice, Józefowiec, Dąb, Zawodzie, Bogucice, Mała Dąbrówka i Nikisz

Mysłowice. O godz. 10 u p. Krawczyka w Ogródzie zamkowym. Ref. tow. poseł Juchelek. — Dla placówek: Janów, Roździeń-Szopienice, Mysłowice, Brzęczkowice, Stupna, Brzezinka, Podlarysz, Krasowy, Kosztowy i Imielin

Końskie. O godz. 10 u p. Ciupki. Ref. tow. Czajor. Dla placówek: Bielszowice, Bielszowicka Kolonia, Ruda, Ruda Południowa, Pawłów, Makoszowy, Końskie, Przyszowice i Bukaków.

Król. Huta. O godz. 10 u p. Radwańskiego ul. Woźna 5. Ref. tow. poseł Rumpfelt. Dla placówek: Chorzów, Wielkie Hajduki, Nowe Hajduki, Świętochłowice, Król. Huta, Kojonia Hugona, Hebzie, Szyb Marcina, Godula, Orzegów, Zgorzelec, Lipiny, Łagiewniki, Chropaczów i Szarlociniec.

Radzionków. O godz. 10 u p. Szpyrki na Targowisku. Ref. tow. Kuś. Dla placówek: Szarleja, Radzionkowa, Wielkich Piekar i wszystkich placówek powiatu Tarnogórskiego i Lublinieckiego. Mikołów. O godz. 10 w lokalu p. Rudzkiego. Ref. tow. pos. Mokry. Dla placówek: Górne, Średnie i Dolne Łaziska, Mikołów, Orzesze, Mokre, — Ornontowice i Gostyń.

Pszczyna. O godz. 10. w lokalu p. Białasa. Ref. tow. radca Bobek. Dla wszystkich placówek przyległych do Pszczyny.

Murcki. O godz. 10 w lokalu p. Kukówki. Ref. towarzyszy Mańka. Dla placówek: Kostuchna, Podlesie, Fuerstengrube, Czulów, Tychy, Wygorzele, Ławki, Kosztowy i Łędziny

Placówki, pominięte w tym spisie, przybędą na konferencję najbliższą. — Na wszystkich konferencjach konieczna obecność zarządów towarzystw PPS., Tow. Kobiet PPS., „Siły“ i Związków klasowych.

Zarządy Towarzystw, które brały udział w konferencjach w Nowej Wsi, Siemianowicach, Czerwionce i Rybniku—Smolna zastosują się do uchwalonego tam programu.

Na porządku dziennym tylko: „Sprawa przygotowania i zorganizowania Obchodu dnia 1. Maja“

Odnaki majowe w cenie 250 tys. marek są do nabycia w Sekretarjacie PPS. ul. Mieleckiego 3.

Za Komitet Obwodowy G. Śląska: Józef Biniszkievicz. Czesław Kossobudzki.

J. J. Friemel

Katowice, ul. Dyrekcyjna 10

dostarcza wszelkie artykuły sportowe.

Bogucice. W czwartek, dnia 17. kwietnia br po południu o godz. 5 i pół odbędzie się w ratuszu tutejszym posiedzenie Rady gminnej.

Łaziska Górne. (Nieszczęśliwy wypadek.) Zatrudniony na kopalnię „Brade“ w Łaziskach Górnych górnik Jan Tłotka został podczas pracy przez spadające kamienie zasypany, wskutek czego doznał trzykrotnego złamania prawej nogi i pokalectwa całego ciała. Nieszczęśliwego odwieziono do szpitala knapszafowego w Mikołowie. Wymieniony był kawalerem, utrzymywał jednakowoż swoich rodziców.

— (Kradzież motoru.) Dnia 11. bm. około godz. 3 weszło 5 nieznanymi mężczyzn do hali maszyn na szybiku Gustawa Henryka w Łaziskach Górnych teroryzując maszynistę Michała Okonia i gasząc światło elektryczne. Następnie przystąpili do demontowania 2 mołych motorów, które zabrali z sobą i oddalili się w niewiadomym kierunku. Śledztwo za sprawcami w toku.

Woszczyce, pow. Pszczyna. (Nieuczciwa służąca.) Dnia 5. bm. przyjął nadleśniczy Emil Krueger w Woszczycach służącą bez wszelkich dokumentów osobistych, rzekomego nazwiska Franciszka Wilhelm z Wielopola pow. Rybnik, która zobowiązała się w najbliższych dniach dostarczyć swoje dowody osobiste. Dnia 11. bm. zbiegła takowa jednak od swego chlebodawcy, zabierając ze sobą na szkodę drugiej służącej większą ilość garderoby wartości 1.000.000.000 mkp. Ostrzega się publiczność przed wyżej wymienioną i w razie pojawienia się tejże, uprasza się o doniesienie najbliższej władzy policyjnej. Śledztwo w toku.

Rydułtowy w Rybnickiem. (Zasypani) zostali w szybie „Schreibera“ górnicy Józef Mandrysz i Albert Maślanka. Towarzyszom pracy udało się wydobyć zasypanych jeszcze zanim się udusili pod przynajmniej ich masami węgla. Okaleczenia, jakie odnieśli, są nieznaczne.

Rybnik. (Przytułek dla niewidomych.) Na ostatnim posiedzeniu Stowarzyszenia niewidomych województwa śląskiego poruszono sprawę utworzenia w Rybniku przytułku dla dorosłych niewidomych oraz szkoły dla niewidomych. Na cel ten ma być zakupiony odpowiedni dom w Rybniku.

ŚLĄSK OPOLSKI

Wybory gminne 4. maja.

Sejm pruski zajmował się w zeszłym tygodniu wnioskiem niektórych partii politycznych w sprawie odroczenia wyborów do rad gminnych. Wniosek ten został odrzucony, wobec czego wybory odbędą się mimo wszystko w pierwotnie oznaczonym terminie, t. j. w niedzielę, dnia 4. maja. Władze wyborcze otrzymały już polecenie, by przeprowadziły przygotowania do wyborów gminnych w dniu 4. maja.

Szombierki. (Nieszczęśliwy wypadek.) Na kopalni „Hohenzollern“ postradał życie robotnik kopalniany Stefan Pytlík. Przy zestawianiu pociągu węglowego dostał się pomiędzy bufory dwu wagonów które zgniotły go na śmierć.

Zaborze. (Wybory do zastępstwa gminnego) odbędą się w niedzielę, dnia 4. maja. Propozycje wyborcze muszą być doręczone wydziałowi wyborczemu najpóźniej w piątek 18. kwietnia. Wybierać będzie się 24 zastępców gminnych. Każda propozycja musi być podpisana przez przynajmniej 10 osób uprawnionych do głosowania w samym Zaborzu.

Z DALSZYCH STRON.

Dunkierka we Francji. (Wybuch w barakach robotniczych.) W tutejszych barakach robotniczych wydarzyła się eksplozja; 68 osób zostało zabitych. Przypuszczają, że eksplozja powstała z powodu wybuchu naboju, którym obchodzono się nieostrożnie.

Rozmaitości.

Telautografja.

Profesor berliński Korn wygłosił niedawno temu wykład, w którym przedstawił rezultat swych 20-letnich zabiegów około zbudowania aparatu do przenoszenia na odległość obrazów, który więc dla oka ma być tem, czem jest radio dla ucha.

Profesor Korn wypracował w tym względzie dwie metody. Jedna polega na przeniesieniu fotografii na przejrzysty walec, z którego przy pomocy prądu elektrycznego obraz zostaje przeniesiony w drodze telefonicznej na odległość. Rzecz oczywista, że odbiorca musi być zaopatrzony w podobny aparat, w którym na walcu odbija się na wrażliwym na światło papierze przesyłana fotografia, którą wywołuje się następnie przy pomocy tych samych środków, jakich do wywołania zwykłych fotografii używają fotografowie. Przy pomocy tej metody można przysyłać fotografie, z wszelkimi jej odcieniami, na odległość setek kilometrów. Profesor Korn z zamiłowaniem używa w tym względzie połączeń telefonicznych. Udało mu się przysyłać w ten sposób obrazy z Berlina do Paryża, albo z Paryża do Londynu, a były one tak dokładne, że jego aparat splotał złośliwego figla pewnej oszustki. Oszustka ta uciekła z Paryża do Londynu, gdzie nie miało jej podobizny. Oóż profesor Korn, który właśnie w owym czasie czynił swe doświadczenia, przesłał na życzenie policji, telegraficznie podobiznę owej oszustki. Dzięki temu udało się bez wielkich trudności aresztować ją, zaraz po przybyciu do Londynu. Obecnie profesorowi Kornowi idzie o to, ażeby czas na nadawanie fotografii możliwie przyspieszyć, i to z 42 minut na 12 minut.

Dlatego spróbował on także innej drogi, prowadzącej do tego celu, nazywając ją metodą telautograficzną. Zbudował więc coś w rodzaju maszyny do pisania, która drukuje nie litery, lecz punkta o różnych świetlnych odcieniach. Punkty te przesyłane są jak zwykły telegram, składający się ze słów, po drucie iskrowo, a stacja odbiorcza dzięki takiejże maszynie do pisania odtwarza te same punkta, które przy zastosowaniu koniecznych środków chemicznych, dają następnie wierną odbitkę rysunku fotografii lub podpisu.

Profesor Korn pokazał w czasie odczytu swe go fotografje, które przysyłał z Rzymu, na okręt wojenny, znajdujący się na pełnym morzu, skąd fotografie te wysłane zostały tą samą drogą do Neapolu, a stamtąd wróciły do Rzymu. W podo-

bny sposób można przysyłać także odciski palców telegraficznie lub iskrowo na odległość tysiąca i więcej kilometrów.

Kalendarzyk zebrań

Łagiewniki. W poniedziałek, dnia 21. bm. w lokalu p. Hanusa w Łagiewnikach o godz. 5 po południu odbędzie się posiedzenie Zarządów i to PPS., CZG., Związek metalowców, „Strzelec“. Na to posiedzenie zaprasza się także Zarządy filji Zgorzelec. O kompletne stawienie się uprasza Zwoływający.

Brzeziny. W poniedziałek 21. kwietnia odbędzie się posiedzenie Zarządów PPS. i CZG. o godz. 10. przed poł. u p. Kowego. Na porządku dziennym: 1. Maja. Zaprasza się Zarządy filji Brzeziny, Kamień. W. Dąbrówka i Brzozowice. O punktualne stawienie się uprasza Zwoływający.

Sekretariat Okręgowy Związku Rob. Przem Metalowego w Katowicach.

Niniejszem wzywamy tow. tow., którzy pobrali listy składkowe na zlikwidowanych robotników fabryki „Hulewskich“ w Sosnowcu, aby niezwłocznie takowe wraz z gotówką zwrócili do Sekretariatu Metalowców.

Baczność Murchi!

Tutejsze Tow. PPS. oraz CZG. i Stow. Młodz. Rob. „Sita“ urządzi w dniu 1. Maja uroczystość majową razem z sąsiednimi miejscowościami (Kostuchna, Fuerstengrube, Czujów, Podlesie, Zarzycze, Ochojec, Wygorzele i Urbanowice).

Porządek dzienny:

1) O godz. 6-tej rano pobudka. 2) O godz. 9 rano zbiórka w ogrodzie p. Kukówki. 3) O godz. 11-tej referat i demonstracja. 4) Po demonstracji koncert.

Uprasza się wszystkich zwolenników klas. ruchu roboczego o liczne stawienie się do demonstracji na rzecz obrony praw robotniczych itd. Niech żyje klasa Maja!

Z piśmiennictwa

Ruch Prawniczy i Ekonomiczny.

Wyszedł z druku 2-gi zeszyt „Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego“, organ wydziału prawniekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego. Na treść zeszytu składają się: Artykuły: „Konwencje Haskie prawa prywatnego“, przez L. Babińskiego; „Daniny komunalne a drogi publiczne“ przez Dr. Herzowskiego; „Zmiany kompetencji sądownictwa administracyjnego“ przez K. Chmielewskiego; Przegląd piśmiennictwa: 22 recenzji oraz bibliografia literatury prawnej i ekonomicznej polskiej i obcej; Przegląd Prawodawstwa konstytucyjnego, administracyjnego oraz Kronika ustawodawcza; Przegląd Orzecznictwa Najwyższego Trybunału Administracyjnego; Kronika Ekonomiczna; Stosunki walutowe, robotnicze, gospodarka komunalna.

Za dział polityczny i feljton odpowiada Sławik Henryk, Katowice. Za korespond. i dział potoczny odpow. B. Nowak, M. Dąbrówka. — Drukiem i nakładem Józefa Biniszkiewicza w Katowicach.

Dział inseratowy

(Za dział inseratowy Redakcja „Gaz. Rob.“ nie odpowiada)

Teatr Świetlny „Kamier“ Katowice daje od wtorku 15. do czwartku, 17. b. m. olbrzymi podwójny program I. film, w którym występuje znany komik Maks Linder p. t. „Bądź moja żoną“. 6 tryskających humorem aktów. II. film „Marquis de Clermont“. Znowu 6 interesujących aktów z ciekawą i interesującą sceną cyrku wędrownego.

Teatr Świetlny Hammer

Od wtorku, 15 do czwartku, 17 kwietnia br.

Podwójny program!

I. film:

Wielki wesoły film MAKSA LINDERA

Bądź moja żoną

W 6 tryskających humorem aktach z ulubionym humorystą **MAKSEM LINDEREM** w roli głównej.

II. film

Marquis de Clermont

6 bogato wyposażonych aktów z epoki odrodzenia połączony z ciekawą i interesującą sceną cyrku wędrownego ówczesnego czasu.

Otwarcie kasy: w niedzielę i święta o godzinie 2-giej w dni powszednie o godzinie 1/4 4-tej.

Ostatnie przedstawienie o godzinie 8-mej wieczorem.

Zwiedzający nas potwierdzają, iż muzyka
::: **nasza jest najlepsza w miejscu.** :::

COLOSSEUM

ulica 3-go Maja 7.

Od wtorku, 15. do czwartku 17. kwietnia 1924 r.

Eddie Polo Eddie Polo

Król wszystkich sensacji!

5. część:

5. część:

W paszczy śmierci

1840 6 wielkich aktów.

W końcu:

Wielki nadprogram

w 6 długich aktach.

Najlepsza orkiestra na miejscu.

Początek o godz. 3 codziennie, w niedzielę o godz. 2. — Sala ogrzana.

D-R-U-K-I

WYKONUJE SZYBKO I STARANNIE
DRUKARNIA „GAZETY ROBOTNICZEJ“
KATOWICE, TEATRALNA 12. — TEL. 1150

HANDLOWE

TEATR APOLLO KINO KATOWICE

ulica Poprzeczna 19.
Telefon 21-68.

Od wtorku, 15-go do 22-go kwietnia br. włącznie
Senzacja! Senzacja! Senzacja!

TAJEMNICA PARYŻA

Wielki Dramat

w 3 serjach

36 aktach

Ca. 14000 metrów.

II. serja: 12 aktów.

Orkiestra zwiększona do 15 osób.

Początek punktualnie o godz. 4 po południu, w niedzielę i święta o godz. 3 po południu
Uwaga: Zmiana programu we wtorek — Nowa dyrekcja poleca się łaskawym względ. publ.
Przedstawienie dla działu szkolnej w niedzielę o godz. 11 rano. — Ostatnie przedstawienie o godzinie 8,15

W przygotowaniu: „Dwa Światy“

1838

Przedświąteczna dwutygodniowa

wyprzedaż emalii po konkurencyjnie niskich cenach

poleca

1807

Wassermana Następny E. Warlaw i H. Cieślński Król. Huta

ulica Wolności nr. 5 Telefon nr. 1093.

Największy skład wózków dzieciennych

krajowych i zagranicznych na Górnym Śląsku.

Ceny wózków krajowych od 90 do 145 milj. mk.

Porcelana, szkła, fajanse i emalia — Kompletne wyprawy, naczynia aluminiowe — umywalki biurowe i pokojowe — wyroby skórzane — galanterja, wyroby srebrne — alpakowe i metalowe.

